

# Zapomniane obietnice

Pięć lat temu przedstawiciele 178 krajów zebrali się na Szczycie Ziemi w Rio de Janeiro. W specjalnym wydaniu TIME z 27 października 1997, zatytułowanym „Nasza bezcenna Planeta” znajdujemy takie oto podsumowanie:

## BIORÓŻNORODNOŚĆ

**Oświadczenie:** „Postępujące zanikanie różnorodności biologicznej jest przede wszystkim rezultatem działalności człowieka i prowadzi do poważnego zagrożenia dalszego rozwoju ludzkości”.

**Rzeczywistość:** Ginięcie gatunków postępuje w coraz większym tempie.

## KLIMAT

**Oświadczenie:** „Globalne ocieplenie uznano jako potencjalny problem. Konwencja Zmian Klimatycznych nawołuje kraje do dobrowolnego ograniczenia emisji do poziomu z roku 1990”.

**Rzeczywistość:** Poszczególne kraje całkowicie zignorowały problem tak, jakby konferencji w Rio w ogóle nie było.

## WYCINANIE LASÓW

**Oświadczenie:** „Niszczenie lasów delegaci uznali za palący problem wymagający międzynarodowej konwencji leśnej”

**Rzeczywistość:** Co roku nadal wycina się lasy o powierzchni równej Nepałowi. W Azji wycięto 95% lasów. Wysiłki skierowane na uchwalenie porozumienia w sprawie lasów spełżyły na niczym.

## PIENIĄDZE

**Oświadczenie:** „Kraje bogate przeznaczą 7% swojego dochodu na pomoc dla biednych”

**Rzeczywistość:** Przekazano na ten cel 3% PNB

## POPULACJA

**Oświadczenie:** „Z powodu stanowiska Watykanu i kilku krajów rozwijających się rekomendacja ograniczania przyrostu naturalnego została ujęta w biurokratycznym języku jako potrzeba właściwej polityki demograficznej”

**Rzeczywistość:** Wciąż przybywa 80 milionów ludzi rocznie. Na całym świecie gwałtownie przybywa ludzi.

\*\*\*

W tym samym wydaniu „Time” Michaił Gorbaczow, prezydent Międzynarodowego Zielonego Krzyża z siedzibą w Genewie wyjaśnia dlaczego stał się wojownikiem walczącym o uratowanie przyrody na Ziemi. Pisze on, że człowiek nie potrafi nauczyć się z błędów, które dotychczas popełniał. Nie chodzi

mu tylko o osobiste doświadczenia z katastrofą w Czernobylu, regulacją rosyjskich rzek, ale o głębsze przekonanie człowieka, wciąż niestety powszechne, że jest on zarządcą i panem przyrody. Warto zauważyć, że ten przywódca nie tylko świadomie doprowadził do upadku totalitarnego mocarstwa, ale także później poświęcił swoje życie głoszeniu wezwań o opamiętanie się polityków i ekonomistów. Gorbaczow jasno podkreśla konieczność zasadniczych zmian politycznych i moralnych we współczesnym świecie, ale te działania nie skupiają już na nim uwagi Polaków.